Sygn. akt II K 36/13

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 lipca 2013 r.

Sąd Rejonowy w Strzelcach Opolskich Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący – SSR Piotr Domagała

Protokolant – Justyna Wloka

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Strzelcach Opolskich – Jacka Celińskiego

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 05.04.2013 r., 15.05.2013 r., 17.07.2013 r. i 31.07.2013r.

sprawy ***J. R./R./,*** s. W.i J.z d. Ż., ur. dnia (...)w D.

oskarżonego o to, że:

1. W dniu 02 września 2011 r. w S. na ul. (...) przy posesji oznaczonej nr 2a zagroził A. W. pozbawieniem życia, a groźba ta wzbudziła w zagrożonym uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona

- tj. o czyn z art.190 § 1 kk

2. w dniu 04 czerwca 2012 r. w S. przy ul. (...) zagroził A. W. pozbawieniem życia, a groźba ta wzbudziła w zagrożonym uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona

- tj. o czyn z art.190 § 1 k.k.

I. Uznaje oskarżonego ***J. R.***za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w pkt 1 części wstępnej wyroku, tj. przestępstwa z art.190 § 1 k.k. i za to, na podstawie art.190 § 1 k.k. wymierza mu karę grzywny w wysokości ***40 (czterdziestu)*** stawek dziennych, przyjmując, że jedna stawka dzienna jest równoważna kwocie ***10 (dziesięciu)*** złotych.

II. Uniewinnia oskarżonego od popełnienia zarzuconego mu przestępstwa opisanego w pkt 2 części wstępnej wyroku i na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. w tym zakresie kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

III. Na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego J. R.na rzecz oskarżyciela posiłkowego A. W.kwotę ***1200 (jeden tysiąc dwieście)*** złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

IV. Na podstawie art. 627 kpk oraz art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego J. R.na rzecz Skarbu Państwa kwotę ***40 (czterdziestu)*** złotych tytułem opłaty i na podstawie art.624 kpk w pozostałym zakresie kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 36/13

UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W S.przy ul. (...)zamieszkują m.in. J. R.z rodziną, A. W.wraz z żoną K.i dziećmi, M. B., A. T.i J. T., M. W.oraz D. W..

Na ulicy (...) funkcjonuje również bar (...), który jest przedmiotem konfliktów i animozji sąsiedzkich, u podłoża, których leżą niedogodności związane m.in. z zachowaniem klientów, puszczana muzyką, godzinami funkcjonowania lokalu.

Lokal ten jest prowadzony przez W. P., przy czym rodziny W.i P.pozostają w dobrych, przyjacielskich relacjach.

Osoby zamieszkujące w pobliżu baru (...) podejmowały działania u przedstawicieli organów samorządowych chcąc zwrócić uwagę, na fakt – w ich ocenie – niedogodności, jakie niesie ze sobą funkcjonowanie lokalu. Osoby te również prosiły o interwencję reporterów oddziału terenowego Telewizji Publicznej w O..

W związku z powyższym w dniu 02 września 2011 r. miało miejsce nagranie programu przy ul. (...)w S., w czasie, którego swoje opinie wygłaszali poszczególni mieszkańcy. Wśród osób zgromadzonych był m. in. J. R., W. P., M. B..

Natomiast A. W.wraz ze swoją żoną K. W.oraz S. P.– żoną W. P.obserwowali przebieg nagrania z terenu podwórka przy posesji małżonków W..

(dowody:

- wyjaśnienia oskarżonego J. R.– k. 121b-122;

- zeznania świadka A. W. – k. 122b-123.;

- zeznania świadka K. W.– k. 123-123b, 13, 154b-155;

- zeznania świadka S. P.– k. 123b-124, 16;

- zeznania świadka M. B.– k. 124-124b;

- zeznania świadka W. P.– k. 124b-125, 154b;

- zeznania świadka K. L.– k. 125-125b;

- zeznania świadka L. W. – k. 125b;

- zeznania świadka Z. W.– k. 126;

- zeznania świadka J. T. – k. 138b;

- zeznania świadka A. T. – k. 138b-139;

- zeznania świadka D. W. – k. 139

- zeznania świadka M. W.– k. 139;

- zeznania świadka R. R.– k. 154b

- kserokopia notatnika prowadzonego przez J. R.– k. 160

- zapis audiowizualny materiału programu TVP O. – k. 158***)***

W pewnym momencie W. P.zwrócił się do J.R.z pytaniem, ile wypił w dniu dzisiejszym raz powiedział do niego co tutaj robi skoro „ ma wyrok” i sspyał się iel wypił dziś alkoholu. J. R.nie zareagował na te stwierdzenia W. P.i postanowił pójść do domu. Udając się do swojej posesji musiał przejść obok A. W., który stał na terenie swojej posesji.

W momencie, gdy J. R.przechodził obok A. W., zagroził mu pozbawieniem życia mówiąc do niego „ i tak cię zabiję”.

A. W.przestraszył się tych słów i uznał, iż J. R.może spełnić swoją groźbę w szczególności wiedząc, iż podobne zdarzenie było już uprzednio przedmiotem postępowania karnego.

J. R.oraz A. W.są bezpośrednimi sąsiadami. Pozostają oni w konflikcie, którego źródłem były prace budowlane związane z rozbudową komina przez A. W..

(dowody:

- wyjaśnienia oskarżonego J. R.– k. 121b-122;

- zeznania świadka A. W. – k. 122b-123.;

- zeznania świadka K. W.– k. 123-123b, 13, 154b-155;

- zeznania świadka S. P.– k. 123b-124, 16;

- zeznania świadka M. B.– k. 124-124b;

- zeznania świadka W. P. k. 124b-125, 154b;

- zeznania świadka K. L.– k. 125-125b;

- zeznania świadka L. W. – k. 125b;

- zeznania świadka Z. W.– k. 126;

- zeznania świadka J. T. – k. 138b;

- zeznania świadka A. T. – k. 138b-139;

- zeznania świadka D. W. – k. 139

- zeznania świadka M. W.– k. 139;

- zeznania świadka R. R. k. 154b

- kserokopia notatnika prowadzonego przez J. R.– k. 160

- zapis audiowizualny materiału programu TVP O. – k. 158***)***

W dniu (...) synJ. R.– R.R.przyjechał do ojca i godzinach popołudniowych pomagał ojcu rozładować deski. W tym dniu nie doszło do żadnego incydentu, w którym J. R.miałby grozić A. W.w jakikolwiek sposób.

(dowody:

- wyjaśnienia oskarżonego J. R.– k. 121b-122;

- zeznania świadka A. W. – k. 122b-123.;

- zeznania świadka K. W.– k. 123-123b, 13, 154b-155;

- zeznania świadka L. W. – k. 125b;

- zeznania świadka Z. W.– k. 126;

- zeznania świadka R. R.– k. 154b

- kserokopia notatnika prowadzonego przez J. R.– k. 160)

Wyrokiem z dnia 21 marca 2011 r. Sąd Rejonowy w Strzelcach Opolskich w sprawie o sygn. akt II K 685/10u J. R.oskarżonego o to, że w dniu 17 kwietnia 2010 roku w S.przy ul. (...)groził A. W.pobicie i zabójstwem, przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione - tj. o występek z art. 190 § 1 k.k. oraz o to, że w dniu 17 kwietnia 2010 roku w S.przy ul. (...), poprzez uderzenie trzonkiem grabi w plecy A. W.spowodował u w/w obrażenia w postaci stłuczenia szyi po stronie lewej, stłuczenia barku lewego i minimalnych otarcia naskórka szyi po stronie lewej, które to obrażenia które to obrażenia ciała spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia pokrzywdzonego na okres poniżej siedmiu dni - tj. o czyn z art. 157§2 k.k. warunkowo umorzył postepowanie na okres próby lat 2, jak również orzekł obowiązek naprawienia szkody przez zapłatę na rzecz A. W.kwoty 1000 zł w terminie 3 miesięcy od dnia uprawomocnienia się wyroku.

Wyrok uzyskał przymiot prawomocności z dniem 28 marca 2011 r.

(***Dowody:***

- wyrok Sądu Rejonowego w Strzelcach Opolskich z dnia 21 marca 2011 r. – k. 7)

W dacie orzekania w przedmiocie procesu oskarżony J. R.posiadał wykształcenie zawodowe, posiadając wyuczony zawód mechanika obróbki skrawaniem. Był emerytem i tego tytułu osiągał świadczenie w wysokości ok. 1800 zł. Był żonaty. Nie miał nikogo na utrzymaniu. Nie był leczony psychiatrycznie.

(***Dowody:***

- wyjaśnienia oskarżonego J. R.– k. 121-121b;

- dane o osobie oskarżonego J. R.– k. 20

- dane o karalności oskarżonego J. R.– k. 37)

Oskarżony J. R.zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i w postępowaniu sądowym nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu przestępstw gróźb karalnych.

Na etapie postępowania sądowego oskarżony J. R.wyjaśnił, iż podczas realizacji programu telewizyjnego w dniu 02 września 2011 r. nie rozmawiał z A. W.. Zaznaczył, iż nie było miedzy nimi wówczas żadnego kontaktu, zaś on jedynie udał się do domu. Odnosząc się do zarzutu dotyczącego zdarzenia z dnia 04 czerwca 2012 r. oświadczył, iż trudno jest mu coś powiedzieć.

(D owody:

- wyjaśnienia oskarżonego J. R.– k. 121b-122;

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych, Sąd zważył, co następuje:

Oskarżonemu J. R.należało przypisać sprawstwo i winę relacjonowane do zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu przestępnego mającego miejsce w dniu 02 września 2011 r., jednocześnie w ocenie Sądu brak było podstaw w zakresie ujawnionego w trakcie postępowania sądowego materiału dowodowego do pociągnięcia oskarżonego do odpowiedzialności karnej za zdarzenie mające miejsce w dniu 04 czerwca 2012 r.

Sąd odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego J. R.w tym fragmencie w którym zakwestionował on aby przechodząc obok pokrzywdzonego A. W.zagroził mu pozbawieniem życia, gdyż były one częściowo dotknięte przymiotem niespójności, a nadto sprzeczne z pozostałym zebranym w sprawie materiałem dowodowym wziętym

pod rozwagę przy ustalaniu stanu faktycznego, w szczególności z zeznaniami bezpośrednich świadków incydentu, a mianowicie pokrzywdzonego A. W., jego żony K. W.oraz osoby niespokrewnionej z pokrzywdzonym – S. P..

Szczegółowe rozważania dotyczące oceny zebranego w sprawie i cechującego się rozbieżnością materiału dowodowego wyprzedzić muszą uwagi natury ogólnej. Dzieje się tak, gdyż w ramach dalszej oceny tego materiału dowodowego wynikające z nich konkluzje będą się dosyć często przewijać. Kształtujący zasadę swobodnej oceny dowodów przepis art.7 k.p.k., odsyłając w tym zakresie do zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, nakazuje sądowi respektować reguły poprawnego myślenia (tak SN w postanowieniu z 7.09.1995 r., II KRN 100/95, OSNKW z 1995, nr 11-12, poz. 78). Oznacza to, że przy okazji oceny zgromadzonego w postępowaniu jurysdykcyjnym materiału dowodowego, przeprowadzonej z uwzględnieniem art.7 k.p.k., brak możliwości ustalenia stanu faktycznego, którego przebieg byłby biegunowo odmienny od powołanych powyżej okoliczności, w oparciu o które jest on odtwarzany.

W ocenie Sądu meriti natomiast sytuacja tego rodzaju miałaby miejsce w razie podzielenia – jako odpowiadającym rzeczywistemu przebiegowi zdarzenia – wyjaśnień oskarżonego w ich zasadniczej, kształtującej przyjęty przez niego sposób aktywnej defensywy procesowej, części. To z kolei w prostej linii poprowadziłoby do możliwości postawienia Sądowi zarzutu odstąpienia od zasady swobodnej oceny dowodów na rzecz – niedopuszczalnej w świetle cyt. przepisu art. 7 k.p.k. – zasady dowolnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego.

Przechodząc do analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego J. R.w części, w której nie przyznał się do sprawstwa zarzucanego mu czynu zabronionego z pkt 1 aktu oskarżenia, wyjaśniając jedynie, iż podczas realizacji programu telewizyjnego w dniu 02 września 2011 r. nie rozmawiał z A. W.i w których zaznaczył, iż nie było między nimi wówczas żadnego kontaktu, zaś on jedynie udał się do domu.

Wyjaśnienia J. R.w tej części, stanowiły jedynie próbę obrony oskarżonego. Pozostawały, bowiem w oczywistej sprzeczności z jasnymi i logicznymi zeznaniami pokrzywdzonego oraz dwóch innych świadków przywołanych powyżej tj. K. W.oraz S. P..

Jakkolwiek Sąd zdaje sobie sprawę, iż można byłoby próbować dać odpór tak postawionej tezie, twierdząc, że K. W.była osoba w tożsamy stopniu zainteresowana rozstrzygnięciem w przedmiocie procesu jak oskarżyciel posiłkowy, niemniej jednak zauważyć należy, iż S. P.była osoba obcą dla pokrzywdzonego jednocześnie na etapie postępowania karnego, zarówno w trakcie postepowania przygotowawczego, jak i w stadium jurysdykcyjnym, została pouczona o odpowiedzialności karnej z art. 233 § 1 k.k. w razie złożenia zeznań wypełniających znamiona opisane w przywołanym przepisie kodeksu karnego. Nadto zauważyć należy, iż pokrzywdzony oraz K. W.i S. P.zgodnie przywołują treść słów jakimi posłużył się J. R..

Dokonując dalszej analizy zeznań świadków odnośnie ich relacji z przebiegu zdarzenia z dnia 02 września 2011 r. to wskazać należy, iż zgodnie oni wskazywali, iż J. R.przebywał w grupie osób zainteresowanych przekazywania swoich informacji reperatorowi TVP O., lecz żadna z tych osób nie miała żadnych wiadomości co do momentu, w którym J. R.przechodził obok posesji pokrzywdzonego. Osoby te jedynie potwierdziły fakt, iż oskarżony rzeczywiście chcą dostać się na teren swojego domostwa zmuszony był przejść obok pokrzywdzonego.

W pozostałym zakresie, drugorzędnym dla prawidłowego wyrokowania w rozpatrywanej sprawie, nie poddanym analizie powyższej, Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia samego oskarżonego jak i zeznania świadków które w tej części znalazły potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym

Sąd, co do zasady dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonego. Ocenę tę determinował przede wszystkim konsekwentny, spójny, logiczny i klarowny charakter tych zeznań oraz fakt, iż w przeważającej mierze korespondowały one z pozostałym materiałem dowodowym zebranym w sprawie.

Jedynie w ocenie Sądu odmówić wiarygodności należało zeznaniom A. W.co do incydentu z dnia 04 czerwca 2012 r. z uwagi, iż nie znajdowały one pokrycia w pozostałym materiale dowodowym ujawnionym w trakcie przewodu sądowego. Za znamienne w tym zakresie należy uznać tą część zeznań K. W.– osoby mającej pełną wiedzę o konflikcie męża z oskarżonym - w których na rozprawie w dniu 05 kwietnia 2013 r. składając zeznania w zakresie tak ważkiej kwestii jak groźby wobec jej męża w dniu 04 czerwca 2013 r. oświadczyła, iż „ ja nie pamiętam, żeby groził mojemu mężowi". Równocześnie wskazać należy, iż świadek R. R.opisał szczegółowo przebieg popołudnia w dniu 04 czerwca 2012 r. i oświadczył, iż w tym dniu do żadnego incydentu pomiędzy jego ojcem a A. W.nie doszło. Dodatkowo podstawę ustaleń faktycznych odnośnie ewentualnych gróźb z dnia 04 czerwca 2012 r. nie mogą stanowić odczytane zeznania K. W.z postepowania przygotowawczego z k. 13 bowiem świadek wskazała, iż J. R.groził mężowi i walił łopatą ok. godz. 21:00, zaś sam pokrzywdzony opisując zaistniałą sytuację wskazał, iż miała ona miejsce od godz. 16:00. Tym samym dostrzegając tak fundamentalną różnice co do przebiegu zdarzenia brak było podstaw do rekontrowania faktycznych ustaleń odpowiadających treść zarzutu z pkt 2 aktu oskarżenia.

Reasumując, wobec powołanych wątpliwości dowodowych i istnieniu dowodów przemawiających za stanowiskiem oskarżonego, Sąd uniewinnił J. R.od stawianego zarzutu z pkt 2 aktu oskarżenia.

Sąd w całości dał wiarę ujawnionym w toku rozprawy głównej dowodom z dokumentów, albowiem nie znaleziono podstaw do negowania ich prawdziwości oraz autentyczności.

Przy rekonstrukcji stanu faktycznego Sąd pominął zeznania świadków W. C., J. P., J. S. i A. S. albowiem świadkowie Ci nie posiadali jakichkolwiek informacji w zakresie toczącego się postępowania karnego dotyczącego przestępstwa gróźb karalnych.

Kontynuując wskazać należy, iż w ocenie Sądu nie ma najmniejszych wątpliwości, iż zarzucany oskarżonemu czyn z art.190 § 1 k.k. w dniu 02 września 2011 r. rzeczywiście miał miejsce i że wyczerpał on wszelkie ustawowe znamiona przestępstwa groźby karalnej stypizowanego w kodeksie karnym. Z treści tego przepisu wynika bowiem, iż przestępstwo popełnia ten, kto grozi innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona. Aby mówić o przestępstwie groźby karalnej należy wykazać przede wszystkim, iż miało miejsce grożenie innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej.

Oskarżony mówiąc do pokrzywdzonego, iż go pozbawi życia, niewątpliwie groził pokrzywdzonemu spowodowaniem przestępstwa na jej szkodę i to przestępstwa nader poważnego.

Należy zaznaczyć, że dla wypełnienia znamion występku z art. 190 § 1 k.k. nie jest wymagane, aby sprawca miał w rzeczywistości zamiar zrealizowania groźby. Wystarczy bowiem, że treść groźby zostanie przekazana zagrożonemu werbalnie, za pomocą gestów, lub wszelkich innych środków, mogących przekazać do świadomości odbiorcy jej treść. Jest to bowiem przestępstwo przeciwko wolności, a nie przestępstwo przeciwko dobrom, które narusza przestępstwo będące treścią groźby. By móc przypisać sprawcy przestępstwo groźby karalnej, należy pamiętać o niezmiernie istotnym jego elemencie, a mianowicie o zamiarze. W literaturze oraz w orzecznictwie wskazuje się, że przestępstwo zamieszczone w art.190 § 1 k.k. może być popełnione jedynie umyślnie i to wyłącznie w zamiarze bezpośrednim, o czym świadczy użyty przez ustawodawcę znamię „grozi", co oznacza działanie w celu wywołania obawy, a zatem nie może tu być mowy o zamiarze ewentualnym. Analiza całokształtu materiału dowodowego pozwala z całą pewnością stwierdzić, iż oskarżony chciał wzbudzić u pokrzywdzonego uczucie lęku i zagrożenia, a zatem, że działał z zamiarem bezpośrednim.

Z uwagi na fakt, że przestępstwo opisane w art.190 § 1 k.k. jest przestępstwem materialnym, dla jego bytu niezbędne jest wystąpienie skutku w postaci wzbudzenia w zagrożonym uzasadnionej obawy, że groźba będzie spełniona. Przy czym dla zaistnienia przestępstwa z art.190 § 1 k.k. wystarczy wykazać, iż groźba subiektywnie (w odbiorze zagrożonego) wywołała obawę spełnienia i zweryfikować to obiektywnie (przez sąd), czy zagrożony istotnie mógł w danych okolicznościach w ten sposób groźbę odebrać (por. wyr. SA w Krakowie z dnia 4 lipca 2002 r., II AKa 163/2002,

Krakowskie Zeszyty Sądowe 2002/7-8 poz. 44). To znaczy, że zarówno okoliczności, w jakich groźba została wyrażona, jak i osoba grożącego robią wrażenie na obiektywnym, normalnie wrażliwym obserwatorze, iż groźba wyrażona została na serio i daje podstawy do uzasadnionej obawy (tzw. metus gravis).

W przedmiotowej sprawie, w ocenie Sądu, istnieją wszelkie podstawy, żeby sądzić, iż groźby skierowane przez oskarżonego pod adresem A. W. wzbudziły w niego uzasadnioną obawę, iż będą spełnione, co nadto spostrzegły również K. W. i S. P. obserwując reakcję A. W. na wypowiedziane w stosunku do niego słowa przez oskarżonego.

W przekonaniu Sądu meriti, każdy przeciętny człowiek o porównywalnych do ofiary cechach osobowości, psychiki, intelektu i umysłowości, w porównywalnych warunkach uznałby te groźby za realne i wzbudzające obawę, w szczególności przy dostrzeżeniu, iż podobne zachowania były już przedmiotem postępowania karnego pomiędzy stronami.

Reasumując poczynione dotychczas rozważania przyjąć trzeba wyczerpanie przez oskarżonego całokształtu ustawowych znamion strony podmiotowej przypisanego mu typu czynu zabronionego.

W niniejszej sprawie istnieją pełne podstawy do przypisania oskarżonemu winy relacjonowanej do przypisanego mu czynu.

W ocenie Sądu na znaczny stopień winy oskarżonego wpływ miał cechujące go w czasie popełnienia przypisanego występku pełne rozeznanie ich znaczenie i możność pokierowania swym postępowaniem w sposób pozwalający uniknąć naruszenia prawa, przy jednoczesnym nie uczynieniu tego. Stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu, stosowanie do treści art. 115§2 k.k., determinowany był pierwotnie charakteryzującą go postacią zamiaru relacjonowanego do jego popełnienia, gdyż zamiar bezpośredni z zasady zawiera w sobie szczególnie wysoki stopień kryminalnego bezprawia (por. wyrok SN z 28.05.1979 r. VI KRN 7/79,OSNPG z 1976 r., nr 1, poz. 1). Nadto wpływ nań miał rodzaj naruszonych przez oskarżonego dóbr, gdyż opisane zachowania stwarzają realne zagrożenie dla wolności człowieka podlegającego przecież szczególnej ochronie oraz godzą w sferę tych wolności (art. 190§1 k.k.) .

W charakterze okoliczności łagodzących przy wymiarze kary oskarżonemu, na podstawie art. 53§2 k.k., uwzględniono właściwości i warunki osobiste, gdyż był on osobą o ustabilizowanej pozycji życiowej i zawodowej.

W każdym wypadku, w który dochodzi do wyboru rodzaju kar, podstawowe znaczenie ma zawsze nieprzypadkowo ułożony przez ustawodawcę katalog sankcji zawarty w art.32 kk. rozpoczynający się od najłagodniejszej, wolnościowej kary grzywny. W przypadku M. L., mając na uwadze powyższe wskazania ustawodawcy, Sąd doszedł do przekonania, że orzeczenie względem oskarżonego kary grzywny w wysokości 40 stawek dziennych, będzie dla niego adekwatną, a zarazem sprawiedliwą karą. Nie bagatelizując niewątpliwie znacznego stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego czynu, Sąd jest przekonany, że jest to sankcja wystarczająca dla osiągnięcia celów stawianych karze. Za orzeczeniem kary grzywny przemawiały także możliwości zarobkowe oskarżonego, uzasadniające przekonanie, że zostanie ona uiszczona, ewentualnie, że będzie możliwe ściągnięcie jej w drodze postępowania egzekucyjnego. Ustalając wysokość jednej stawki dziennej grzywny na kwotę dziesięciu złotych, Sąd miał na uwadze wysokość miesięcznych dochodów oskarżonego.

Punkt IV części dyspozytywnej wyroku znajduje oparcie w przywołanym przepisie prawa. W ocenie Sądu Rejonowego należy w pełni zaakcentować stanowisko prezentowane w judykaturze, iż pełnomocnika działającego z wyboru łączy z klientem umowa określająca jego wynagrodzenie, w granicach dopuszczalnej szerokiej autonomii i sąd nie powinien ingerować w sferę uprawnień stron takiej umowy. Oznacza to, że skoro przepis art. 627 k.p.k. stanowi, że od skazanego w sprawach z oskarżenia publicznego sąd zasądza wydatki na rzecz oskarżyciela posiłkowego, to należy przyjąć, że chodzi o wydatki rzeczywiście poniesione, jeżeli mieszczą się one w granicy przewidzianej w stawkach dla takich wydatków, a więc między stawką minimalną a maksymalną określoną przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 4 czerwca 1992 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie w postępowaniu przed organami wymiaru sprawiedliwości. O ile oskarżyciele posiłkowi wysokości tych kosztów nie są w stanie lub nie chcą udokumentować, to wysokość kosztów ustala się w oparciu o zasadę § 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, która stanowi, że podstawę zasądzenia opłaty za czynności adwokackie z tytułu zastępstwa prawnego stanowią stawki minimalne określone stosownymi przepisami (por wyr. SA w Katowicach z dnia 05 czerwca 2009 , II AKa 61/09, KZS 2009/9/100). Mając na uwadze przedłożenie zw. spisu kosztów wyrażanego kwotą, orzeczono jak w pkt IV części dyspozytywnej wyroku.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów procesu uzasadniały powołane w części dyspozytywnej wyroku przepisy prawa, a zarazem obciążenie oskarżonego obowiązkiem zapłaty opłaty sądowej podyktowane było tym, że mimo obowiązku uiszczenia kosztów zastępstwa procesowego na rzecz oskarżyciela posiłkowego będzie on miał możliwość ich uiszczenia przy dostrzeżeniu wysokości uzyskiwanych przez niego dochodów.

Konsekwencją orzeczenia z pkt II części dyspozytywnej wyroku stało się rozstrzygnięcie odnośnie obciążenia kosztami procesu Skarbu Państwa,